

W. Gomułka przyjął marszałka A. Greczko

24 bm. w związku z naradą szkoleniową przedstawicieli armii państw uczestników Układu Warszawskiego, odbywającą się w Warszawie, sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął naczelnego dowódcę zjednoczonych sił zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego – Marszałka Związku Radzieckiego Andrzeja Greczko.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC i minister obrony narodowej – Marszałek Polski Marian Spychalski. (PAP)

Depesza gratulacyjna Edwarda Ochaba do Anastasa Mikojana

W związku z 70 rocznicą urodzin przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zasłużonego działacza KPZR – Anastasa Mikojana przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przesłał jubilatowi depeszę z najserdeczniejszymi gratulacjami i życzeniami zdrowia i dalszych sukcesów w pracy dla dobra narodu radzieckiego, dla dobra socjalizmu i pokoju. (PAP)

Odczyt dr. Dietera Herrde

Dzisiaj w sali Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu o godz. 19 odbędzie się odczyt attaché kulturalnego ambasady Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Warszawie, dr. Dietera Herrde na temat niektórych aspektów rozwoju kultury i nauki w NRD. Dr D. Herrde w czasie swego pobytu w Poznaniu wziął udział w szeregu spotkaniach oraz zwiedził miejscowe zabytki. (—)

Hitlerowskie hasła

Bez przerwy od 14 bm. noc w noc na murach budynków zachodniobrzeżnych pojawiają się swastyki i hasła antysemityczne. Wczoraj np. wczesnym rankiem na jednym z budynków fabrycznych znalazł się plakat ze swastyką i hasłami hitlerowskimi, namalowanymi niebieską farbą. (PAP)

Wojskowy zamach stanu w Kongo

Gen. Mobutu samowolnym prezydentem

W czwartek 25 bm. o świcie radio Leopoldville ogłosiło, że naczelny dowódca armii 35-letni gen. Mobutu obalił rząd prezydenta Kasavubu i premiera Kimby oraz mianował 34-letniego płk. Leonarda Milamba nowym premierem.

Sądząc z doniesień korespondentów zachodnich, zamach stanu dokonany został przez zwolenników b. premiera Czembo, którego Kasavubu odsunął 13 października od władzy.

Proklamacja naczelnego dowódcy armii kongijskiej składająca się z 12 punktów, stwierdza m. in., że gen. Mobutu, „obejmuje funkcje konstytucyjne jako głowa państwa”.

Dziennik belgijski o memorandum ewangelików

Katolicki dziennik „Libre Belgique” zamieścił ostatnio artykuł poświęcony polskim granicom zachodnim. Pismo podkreśla realistyczne stanowisko jakie zajęły władze niemieckie kościoła ewangelickiego.

Traktuje ono memorandum tego kościoła jako wszechstronną dyskusję nad problemem granicy na Odrze i Nysie w NRF i otwarcie perspektyw bardziej realistycznej polityki bońskiej w tej sprawie. (PAP)



Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
piątek, 26. XI. 1965

Cena 50 gr
Nr 281 (6778)

5 lat rad nadzorczych ZUS

Pożyteczna kontrola świadczeń

W br. minęło 5 lat od przyjęcia przez Sejm ustawy o reformie ubezpieczeń społecznych, polegającej na scaleniu w jednej instytucji świadczeń długoterminowych (renty) i krótkoterminowych (zasiłki chorobowe i rodzinne) oraz powołaniu Rad Nadzorczych ZUS i jego oddziałów jako organów społecznej kontroli nad wykonywaniem świadczeń w tym zakresie.

W związku z wygaśnięciem pierwszej kadencji rad nadzorczych przewodniczący Rady Nadzorczej ZUS Wit Hanke udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi, w której stwierdził m. in.:

Poddanie pod nadzór spo-

Wojsko terroryzuje Indonezję

Agencje donoszą, że dowództwo wojsk na wyspach Moluckich (Indonezja wschodnia) zarządziło rozwiązanie na stałe w tym rejonie Komunistycznej Partii Indonezji i związanych z nią organizacji. Już w ub. tygodniu analogiczny rozkaz wydany został przez armię na Jawie zachodniej.

W stolicy kraju tymczasowo zawieszono w czynnościach przeszło 100 współpracowników centralnego aparatu Agencji Antara, a około 50 znajduje się w areszcie pod zarzutem, że utrzymywali kontakt z „ruchem 30 września”.

Według informacji AFP, wicepremier i minister spraw zagranicznych Subandrio oświadczył na posiedzeniu gabinetu, że Indonezja prowadzi z rządem normalne stosunki, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, z Japonią, niektórymi państwami europejskimi i innymi.

Zapytany o stosunki Indonezji ze Stanami Zjednoczonymi Subandrio odpowiedział: „Jesteśmy zawsze gotowi do nawiązania dobrych stosunków z Amerykanami, podobnie jak z innymi krajami, pod warunkiem, że nie będą się mieszać w nasze sprawy wewnętrzne”. (PAP)

Projekt rezolucji

26 krajów zgłosiło w pierwszym Komitecie Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt rezolucji, wzywający do wstrzymania wszystkich doświadczeń z bronią jądrową.

Wojskowy zamach stanu w Kongo

Gen. Mobutu samowolnym prezydentem

W czwartek 25 bm. o świcie radio Leopoldville ogłosiło, że naczelny dowódca armii 35-letni gen. Mobutu obalił rząd prezydenta Kasavubu i premiera Kimby oraz mianował 34-letniego płk. Leonarda Milamba nowym premierem.

Sądząc z doniesień korespondentów zachodnich, zamach stanu dokonany został przez zwolenników b. premiera Czembo, którego Kasavubu odsunął 13 października od władzy.

Proklamacja naczelnego dowódcy armii kongijskiej składająca się z 12 punktów, stwierdza m. in., że gen. Mobutu, „obejmuje funkcje konstytucyjne jako głowa państwa”.

Proklamacja naczelnego dowódcy armii kongijskiej składająca się z 12 punktów, stwierdza m. in., że gen. Mobutu, „obejmuje funkcje konstytucyjne jako głowa państwa”.

Jeden z punktów proklamacji stwierdza, że zwolnieni będą członkowie band powstańczych, które dopuściły się zamachu na wewnętrznego bezpieczeństwa państwa. Armia kongijska „będzie nadal gwarantem bezpieczeństwa własności zarówno Kongijczyków jak i cudzoziemców”.

Na konferencji prasowej gen. Mobutu oświadczył, że sprawować będzie władzę prezydencką przez najbliższe pięć lat. W tym celu zostanie odpowiednio zmieniona konstytucja Konga, a wybory prezydenckie, zapowiedziane na 1966 rok, nie odbędą się.

Po nadaniu proklamacji o zmianie konstytucji gen. Mobutu ogłosił kolejny komunikat gen. Mobutu, uzasadniający przejęcie władzy przez grupę wojskowych „całkowitym fiaskiem” rządu Kasavubu w dziedzinie politycznej (należy przypomnieć, że prezydent Kasavubu nie tylko usunął Czembo ze stanowiska premiera, ale ujaw-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kopalnia „Kazimierz” gotowa

Mapa gospodarcza Zagłębia Koniniego wzbogaciła się o nowy obiekt przemysłowy. Dobiegł bowiem końca ostatnie prace inwestycyjne przy budowanej od 1962 r. największej w tym rejonie szóstej z kolei kopalni węgla brunatnego — „Kazimierz”. Przekazanie do eksploatacji nowego zakładu nastąpi 27 bm. (PAP)

dach wynosiła już tylko 14 tys.

Rady nadzorcze zajmowały się także badaniem skarg i zażaleń wnoszonych na oddziały ZUS oraz sposobem ich załatwienia.

Pierwsza kadencja rad nadzorczych — powiedział W. Hanke — potwierdziła w pełni słuszność założeń ustawy, zmierzającej do rozwoju ludowej samorządności w zakresie ubezpieczeń społecznych.

PAP

Symposium w Poznaniu

Zastosowanie maszyn matematycznych w technice

W czwartek, w poznańskim Domu Techniki rozpoczęło się dwudniowe sympozjum na temat zastosowania maszyn matematycznych w technice.

W tym pierwszym — na tak znaczną skalę (ponad 260 uczestników) — spotkaniu techników specjalizujących się w problematyce wykorzystania maszyn liczących udział biorą przedstawiciele najważniejszych pod tym względem ośrodków: warszawskiego, wrocławskiego, łódzkiego, gdańskiego, śląskiego i oczywiście gospodarzy z Poznania. Warto dodać, że ośrodek poznański zainicjował przed trzema laty zorganizowanie sympozjum. Poprzedza ono powołanie Polskiego Komitetu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej NOT, co ma nastąpić w niedługim czasie.

Program sympozjum obejmuje obrady generalne, które odbyły się wczoraj oraz

Nieszczęśliwy wypadek Conrada Drzewieckiego

W środę wieczorem, przed występem baletu Opery Poznańskiej, w czasie tzw. rozgrzewki, znakomity tancerz polski, kierownik baletu Opery Poznańskiej Conrad Drzewiecki upadł tak nieszczęśliwie, iż doznał złamania kości śródstopia prawej nogi. Conrad Drzewiecki przebywa w klinice AM. (PAP)

Podziękowanie kierownictwa Teatru Wielkiego

Dyrekcja i zespół Teatru Wielkiego składają za drogą najserdeczniejszą podziękowanie za nadesłane gratulacje i życzenia z okazji otwarcia Teatru Wielkiego w Warszawie.

III Przegląd filmów animowanych i dziecięcych

W trzecim dniu poznańskiego Przeglądu Filmów Animowanych i Dziecięcych — przedstawiono najnowsza produkcje Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi. Filmy WFO otrzymały dotychczas 102 nagrody i wyróżnienia na festiwalach międzynarodowych oraz 77 na festiwalach i przeglądach krajowych.

Z pokazanych wczoraj na seansach dla młodzieży na uwagę zasługują filmy aktorskie: „Tajemnicze podziemia” i „Białe pióra” reż. A. Fiwka. Filmy te dysponujące 4-5 min. fabułą wprowadzają młodego widza w świat przygody i fantazji, stosując ponadto naturalną warstwę dźwiękową, zastępującą często słowny w tym gatunku komentarz. W tej samej serii słabszy niestety był pierwszy z prezentowanych na seansach dla młodzieży filmów „Dwa tygodnie lata”, do którego pleneru nakrecono m. in. w Poznaniu.

Przy wypełnionej widowni Wytwórni Filmów Oświatowych przedstawiała na seansie popołudniowym filmy dla doro-

Jugosłowiańskie ordery dla polskich sojuszników

Uroczystość w ambasadzie SFRJ

Prezydent SFRJ — Josip Broz Tito przyznał wysokie odznaczenia jugosłowiańskie 138 obywatelom polskim, którzy podczas II wojny światowej walczyli w szeregach Armii Narodowo-Wyzwoleńczej Jugosławii i w szeregach ruchu oporu — przeciwko wspólnemu wrogowi — najeźdźcy hitlerowskiemu i jego sojusznikom, wcielając w życie polsko-jugosłowiańskie braterstwo broni.

Są wśród odznaczonych byli dowódcy i żołnierze oddziałów

partyzanckich i jednostek regularnych Narodowo-Wyzwoleńczej Armii Jugosłowiańskiej, b. więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych, działacze ruchu oporu. Kilkudziesięciu osobom przyznano więcej niż po jednym odznaczeniu — za zasługi położone w różnych okresach wojny wyzwoleńczej.

Order „Braterstwa i Jedności” ze złotym wieniec otrzymał sekretarz generalny Zarz. Gł. ZBoWiD — Kazimierz Rusinek.

Order „Braterstwa i Jedności” ze srebrnym wieniec przyznany został 26 osobom, 3 osoby otrzymały Order „Zasługi dla Narodu” ze srebrnymi promieniami, 41 — Order „Zasługi dla Narodu” ze srebrną gwiazdą, 19 — Order za Bohaterstwo, 34 — Medal za Bohaterstwo, 71 osób — Medal Zasługi dla Narodu.

25 bm. w ambasadzie SFRJ w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia przyznanych przez prezydenta Tito orderów i medali.

Na uroczystości przybył prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Dekoracji dokonał ambasador SFRJ w Warszawie Ljubo Babić.

W imieniu odznaczonych podziękował Jan Kumsz z Bolesławca, b. dowódca polskiego batalionu przy 18 Środkowo-Bośniackiej Brygadzie wchodzącej w skład 53 Dywizji Armii Narodowo-Wyzwoleńczej Jugosławii. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO

Aprobata Izby Gmin

Brzytyska Izba Gmin zaaprobowala po 8-godzinnej debacie szereg zarządzeń premiera Wilsona, podjętych przez niego w sprawie kryzysu rodezyjskiego. M. in. zatwierdzono postanowienie wykluczające Rodezję z układu cukrowego krajów Wspólnoty Brytyjskiej oraz zezwolenie premierowi Wilsonowi na dokonywanie poprawek w rodezyjskiej konstytucji z 1961 r. oraz uznanie za nieważne wszelkich decyzji premiera Smitha.

Wznowienie bombardowań

W Sajgonie podano do wiadomości, że bombowce strategiczne B-52, które dotychczas wspierały pierwszą dywizję kawalerii powietrznej w ich działaniach bojowych pod Plei Me, wczoraj ponownie zaczęły bombardować pozycje partyzantów w tzw. strefie „D”, położonej o 75 km na północ od Sajgonu.

Tym razem kobieta

Znowu „żywa pochodnia” w Stanach Zjednoczonych

Jak informuje Prensia Latina, 22-letnia studentka amerykańska Patricia Conway usiłowała spalić się żywcem na placu przed swoją uczelnią w Westchester (Pensylwania).

Kilku przechodniów zdołało ugasić płomień i zawieźć samobójczynię do szpitala, w bardzo ciężkim stanie. Dotychczas nie wiadomo, czy pozostawała ona jakiś list wyjaśniający motyw samobójstwa.

Jest to już czwarty podobny wypadek w ciągu ostatnich tygodni. Poprzednie samobójstwa przez spalenie się żywcem wyrażały protest przeciwko wojennej polityce Stanów Zjednoczonych w Wietnamie. (PAP)

Konferencja rozbrojeniowa w Wiedniu?

Uchwała Komitetu Politycznego Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie światowej konferencji rozbrojeniowej zelektryzowała austriackie czynniki, które niezwłocznie podjęły starania o to, aby konferencja odbyła się w Wiedniu — pisze korespondent PAP red. L. Fagot. Minister spraw zagranicznych Kreisky upoważniony został do złożenia zaproszenia w tej sprawie. (PAP)

zajęcia w trzech grupach problemowych — dzisiaj. W sumie sympozjum zamyka się liczbą 37 referatów generalnych i problemowych (33), obrazujących zastosowanie i ogólną sytuację w zupełnie nowej dziedzinie życia gospodarczego, jaką jest problematyka automatycznego przetwarzania informacji i sterowania procesami wytwórczymi przy pomocy maszyn liczących w Polsce i na świecie.

Sympozjum odbywa się pod protektorem Pełnomocnika Rządu d/s Elektronicznej Techniki Obliczeniowej mgr. inż. E. Zadrzyńskiego. Na czele Komitetu Organizacyjnego (organizatorem jest Wojewódzki Komitet Porozumiewawczy NOT i Polskie Towarzystwo Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej w Poznaniu) stoi rektor Politechniki Poznańskiej prof. dr Z. Jasiński. Na obrady przybyło także wielu znanych w kraju naukowców, którzy zajmują w tej problematyce czołową, nie tylko w Polsce pozycję. (jm)

Pierwszy polski silnik okrętowy zdalnie sterowany

W zakładzie budowy silników okrętowych w Stoczni Gdańskiej odbyły się próby pierwszego polskiego silnika okrętowego wyposażonego w urządzenia do zdalnego automatycznego sterowania. Prototypowe urządzenie, wykonane przez zakład na podstawie dokumentacji Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych nr 1 w Gdańsku, zostało zainstalowane na silniku „Gdańsk 18” o mocy 5.450 KM. Umożliwi ono zdalne sterowanie silnikiem głównym ze specjalnej centrali na statku.

Po próbach silnik zostanie zmontowany na statku do przewozu drzewa o nośności 5.900 DWT. (PAP)

Co z francuskim satelitą?

W Paryżu brak nadal jakichkolwiek oficjalnych wiadomości w związku z planami wystrzelenia z saharijskiej bazy Hammaguir pierwszego francuskiego sztucznego satelity. Według pogłosek obiegających koła dziennikarskie, eksperyment został odroczony na skutek złych warunków atmosferycznych. (PAP)

Okazja do porównań

W uznaniem publiczności spotkał się m. in. „Równy start” reż. W. Rolny — film psychologiczny omawiający nielubny problem przystosowania się dziecka do nowego środowiska jakim jest szkoła. Równie udany jest „Nie ma go za co chwalić” now. barwny film reż. J. Żukowskiej, która powiedziała nam wczoraj o poznańskim przeobrażeniu.

— III Przegląd jest dla nas okazją do poznania najnowszej produkcji innych wytwórni, zwłaszcza tych, które realizują również filmy oświatowe. Jak dotąd brak niestety dyskusji po projekcji; stąd realizatorzy zdani są jedynie na własne obserwacje widowni.

Dzisiaj, czwarty dzień Przeglądu, wypełni bielskie Studio Filmów Rysunkowych. Na seansach o godz. 11 i 16 zobaczymy popularne serie: „Przygody Błękitnego Rycerzyka” oraz „Lolek i Bolek na wakacjach”. Z filmów dla dorosłych natomiast, pokazane zostaną m. in. „Sztandar” i „Noc noworoczna” oraz rysunkowy film panoramyczny reż. W. Nehrebeckiego „Za borem, za lasem”. (wa)

Zamach stanu w Kongo

(Ciąg dalszy ze strony 1)

nił w ostatnich dniach szeroki antyrządowy spisek z udziałem oficerów i przedstawicieli belgijskich kół gospodarczych i finansowych). Mobutu już po raz drugi dokonał zamachu stanu przeciwko Kasavubu. Jesienią 1960 r. Mobutu ożenił się z Kasavubą, przestał być prezydentem. Na wiosnę 1961 roku Kasavubu powrócił jednak na swoje stanowisko.

Jeszcze przed otrzymaniem wiadomości o zamachu stanu w Kongo, członek Komisji Spraw Zagranicznych Senatu amerykańskiego, senator Thomas Dodd (Demokrata z Connecticutu) oświadczył, że doświadczył do jego wiadomości informacji o śmiertelnym niebezpieczeństwie grożącym Czomemu. Zamierzano „zaaresztować” lub zamordować Czomę, aby nie dopuścić do jego wyboru na prezydenta Konga. „Zamordowanie lub aresztowanie Czomę byłoby strasliwym ciosem, wymierzonym w przyszłość Konga i w jego demokratyczny rząd”. Dodd podkreślił, że Czomę „ocali” Kongo od przejęcia władzy przez „komunistów”, a rząd Czomęgo był „najbardziej operatywnym i demokratycznym rządem, jaki kraj ten kiedykolwiek posiadał”.

W kilka godzin później korespondent zachodni przekazał informację, że dokonany zamach stanu napisał Czomęgo „ogromną radością”.

Był premier Moise Czembe — przewodniczący partii Conaco (Narodowa Konfederacja Stowarzyszeń Kongijskich) — posiadającej większość w parlamencie — przesłał depesze gratulacyjną do generała Mobutu wzywając go do „przywrocie” porządku w Kongu”. Depesza nadana przez Radio Leopoldville nosiła podpis Czomęgo.

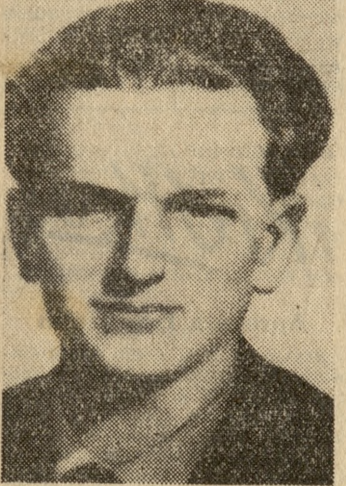
PAP

Poszukiwany przestępca

Organa Milicji Obywatelskiej poszukują: Józefa — Henryka Mikłosa s. Władysława i Aleksandry z d. Książek, ur. 18. 1. 1928 r. we wsi Mała pow. Ropczyce woj. Rzeszów.

Rysopis: wzrost 167 cm, twarz okrągła, włosy ciemno blond, oczy niebieskie, brwi ciemne, nos lekko orli, uszy małe, prawa ucho lekko odstające, górna warga szeroka wystająca do przodu, nogi tu kowate, głos cieniutki piskliwy.

Wymieniony podejrzanym jest o dokonanie kilku poważnych przestępstw kryminalnych. Według po-



siadanych informacji poszukiwany używa obecnie fałszywego nazwiska.

Ktokolwiek wie o miejscu przebywania poszukiwanego, proszony jest o niezwłoczne powiadomienie najbliższej jednostki MO.

Osobom udzielającym informacji, organa MO gwarantują pełną dyskrecję. Równocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego lub udzielanie jakiegokolwiek pomocy w ukrywaniu się, zgodnie z art. 148 par. 1 kk grozi kara więzienia do lat 5.

(PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-5

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Po rewelacjach „New York Times”

Zdemaskowanie szulera

Znaleźliśmy się w sytuacji człowieka, który w trakcie rozmowy z przedstawicielem towarzystwa ubezpieczeniowego, proponującego mu polisę na wypadek kradzieży, sięga przypadkiem do kieszeni, by przekonać się, że zręczny agent przed chwilą właśnie wyciągnął mu portfel.

Jeżeli przenośnia ta wyda się komuś zbyt naciągana lub daleko idąca — niechaj zastanowi się nad wymową rewelacji, ujawnionych w tych dniach przez „New York Times” — bądź co bądź najpoważniejszy dziennik amerykański — na temat głośnych nuklearnych, znajdujących się już od kilku lat w dyspozycji zachodni Niemiec, Bundeshwehry.

Ostatnie miesiące przyniosły szczególne nasilenie wysiłków, zmierzających do maksymalnego ograniczenia niebezpieczeństw, związanych z tzw. proliferacją, czyli rozprzestrzenianiem broni jądrowej. Jak wiadomo, bronią tą dysponuje w chwili obecnej pięć wielkich mocarstw, które posiadają (lub, jak w przypadku Chińskiej Republiki Ludowej, powinny posiadać), w Radzie Bezpieczeństwa NZ w charakterze członków stałych, dysponujących prawem weta we wszystkich sprawach, związanych ze sprawami wojny i pokoju. Powiększenie składu tego „klubu atomowego” nie leży w interesie światowego pokoju, nie leży w interesie żadnego pokojowego kraju na obu półkulach, co znalazło zresztą pełny wyraz w jednogłośnie przyjętej rezolucji Komitetu Politycznego, a także Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Wspomniana rezolucja wystąpiła jednocześnie przeciwko każdej formie bezpośredniego czy pośredniego poszerzania kręgu państw mających dostęp do broni masowej zagłady. Choć nie powiedziano tego expressis verbis, dla wszystkich było jasne, że zastrze-

Tragiczne zderzenie autobusu z parowozem

W środę po południu na strzeżonym przejeździe kolejowym w Gdańsku-Rudnikach autobus PKS kursujący na trasie Gdańsk—Leszkowy dostał się pod koła manewrującego parowozu jadącego w kierunku stacji Gdańsk-Przegóbkę.

Autobus wleczony był przez parowóz na przestrzeni kilkunastu metrów, a następnie stoczył się ze skarpą, rozbijając się doszczętnie. W wyniku katastrofy pasażer autobusu 31-letni Mieczysław Gałązka z miejscowości Cedry Wielkie zmarł. Dziesięć osób rannych przewieziono do szpitala w Gdańsku. (PAP)

Odnaczenia dla wzorowych

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Poznaniu, podejmując inicjatywę Głównego Inspektoratu Pracy CRZZ, zwołała wczoraj naradę, na której omówiono sytuację w zakresie bezpieczeństwa na drogach publicznych województwa poznańskiego. W czasie narady wiceprzewodniczący Prezydium WRN T. Kwaśniewski udekorował zasłużonego działacza inż. L. Szczepankowskiego Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. Poza tym 6 osób otrzymało odznaki „Wzorowego Kierowcy”. (st)

Święto Mongolii

Wczoraj i dziś

Gobi — milczące morze piasku, bezładne, skaliste wyżyny. Typowe dla tej szerokości geograficznej skoki temperatury — latem, w dzień tropikalne upały, nocą przymrozki. I cisza, przynębiająca cisza, której nie przerywa żaden głos, żaden okrzyk człowieka.

Tak było jeszcze do niedawna, ale dziś na mongolską pustynię Gobi, podobnie, jak na stepowe obszary kraju, coraz gwałtowniej wdziera się życie. Gdy 26 listopada 1924 roku, w trzy lata po zwycięstwie rewolucji, proklamowano Mongolską Republikę Ludową — drugi po Związku Radzieckim, socjalistyczny kraj na świecie — mieszkańcy tego kraju, pięciokrotnie większego od Polski, a zamieszkane przez ponad milion ludzi, bali się uprawiać ziemię, aby nie wywołać „złych duchów”, które według legendy, kryją się pod skórą ziemi. W ciągu 44 lat istnienia, Mongolia przeszkoczyła kilka wieków, przechodząc od średniowiecza do współczesności, obok pastuszych jurt powstały reprezentacyjne dzielnice mieszkaniowe.

we w Ulan Bator, obok szlaków koczowniczych karawan, kraj pokrywa się siecią bitych dróg.

Mapa kraju, będąca do niedawna przystawą „biała plama”, pokrywa się coraz częściej znakami odkrytych złóż węgla, rudy żelaznej, metali kolorowych, złota, ropy naftowej. „Demony”, ukryte pod powłoką ziemską, okazały się bogactwami — które w przyszłości uczynią z pasterskiej Mongolii kraj uprzemysłowiony, zdolny konkurować z innymi krajami świata. W odkrywaniu tych bogactw pomagają mongolskim geologom uczeni ze Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, m.in. z Polski. Pomoc Polski nie ogranicza się zresztą do badań geologicznych. Z udziałem naszego kraju wybudowano w ostatniej mongolskiej pięcioletce 40 zakładów przemysłowych. Polscy architekci projektują nowoczesne osiedla mieszkaniowe, prowadzą prace przy konserwacji zabytków architektury. Wiele mongolskich studentów kształci się na polskich uczelniach.

Uroczyscie obchodzą dziś naród mongolski rocznicę proklamowania Republiki. Wśród życzeń, które tego dnia napływają będą do Ulan Bator, życzeń dalszego, pięknego rozwoju i pomyślności, znajdują się także serdeczne, braterskie życzenia narodu polskiego. (API)

najawnienia oburzającego faktu odzucenia przez Waszyngton dwu — czy nawet trzykrotnie ponawianych ofert zakończenia wojny w Indochinach drogą rokowań z rządem Demokratycznej Republiki Wietnamu — przy jednoczesnym zapewnianiu wszem i wobec, że USA gotowe są do rokowań, ale nie znajdują partnera skłonnego do rozmów. Teraz doszedł następny, bynajmniej nie ustępujący ciężarom gatunkowym skandal: uzbrajanie zachodni Niemiec rewanżystów w głośnie nuklearne przy akompaniowaniu gromkich frazesów o gotowości zapobiegania rozpowszechnianiu broni masowej zagłady.

W tzw. przyzwoitym towarzystwie szulera, przylapanego na gorącym uczynku wyciągania dodatkowych asów z rękawa, w najlepszym wypadku zostanie obity, wyrzucony z klubu i powszechnie bojkotowany.

Niestety, w polityce między narodowej tej prostej zasady nie da się zastosować... Nie ma sposobu, by wykluczyć z dyplomatycznej partii rząd amerykański tylko dlatego, że dwa razy pod rząd w oślepach kilkudniowych, przylapał go w kłamstwie i oszustwie. Gra musi toczyć się dalej — tyle tylko, że w warunkach ustokrotnionej czujności i bacznej patrzenia na palce tym, którzy cynicznie gwałcą wszystkie reguły gry.

TADEUSZ SZAFAR

Narada wojewódzkiej służby zdrowia

Opieka zdrowotna nad nieubezpieczonymi

W Poznaniu odbyła się wczoraj narada kierowników wydziałów zdrowia i opieki społecznej prezydentów powiatowych rad narodowych oraz dyrektorów poszczególnych jednostek podlegających Wojewódzkiemu Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społecznej.

Tematem narady była przede wszystkim sprawa dalszego zwiększenia usług przez zakłady społecznej służby zdrowia na rzecz nieubezpieczonych oraz problemy zatrudnienia związane z planem gospodarczym na rok 1966.

Społeczna służba zdrowia w naszym województwie rozciąga opiekę nad wszystkimi obywatelami i to zarówno takimi, którzy posiadają książeczki ubezpieczeniowe, jak również nad nieubezpieczonymi. 4 lutego 1960 r. zaczął obowiązywać cennik usług w zakładach społecznej służby zdrowia dla nieubezpieczonych. We wszystkich poradniach, przychodniach i szpitalach powinny cenniki te być wywieszone na widocznych miejscach tak, aby każdy bez trudu mógł się z nimi zapoznać. Nie wszędzie jednak są one dostępne dla pacjenta.

Jeżeli chodzi o rok ubiegły, to wpływy z tytułu pobytu w szpitalach osób nieubezpieczonych wyniosły 11,8 mln. zł. w lecznictwie otwartym natomiast 3,5 mln. zł. Ponieważ stawki są niskie, ta ostatnia liczba wydawałaby się duża, ale po rozbiciu jej na poszczególne powiaty i zakłady okazuje się, że są porządnie czy przychodnie, które przez cały rok nie udzieliły żadnej pomocy osobie nieubezpieczonej. Na wczorajszej naradzie zapadła decyzja zobowiązująca kierowników poszczególnych wydziałów do przedstawienia w ciągu 2 tygodni propozycji odnośnie rozszerzenia działalności jednostek służby zdrowia wśród nieubezpieczonych.

Rok 1966 nie przyniesie nam, niestety, zdecydowanej poprawy w stanie etatów służby zdrowia. W stosunku do roku bieżącego liczba etatów lekarskich wzrośnie o 80, lekarzy dentystów o 20 i personelu pomocniczego o 286 osób. Większą część tych etatów rozdzielono pomiędzy nowe szpitale w Ostrowie, Słupcy i Turku.

Dobrym pociąganiem wydaje się być uregulowana wreszcie sprawa ryczałtów dla inspektorów powiatowych, tzw. koordynatorów w specjalnościach chirurgii, interny, pediatrii, stomatologii i położ-

Jak gospodarować funduszem zakładowym

Uchwała XV Plenum CRZZ

Jak już informowaliśmy, XV Plenum CRZZ podjęło uchwałę w sprawie gospodarowania funduszem zakładowym.

Obecnie, w świetle wytycznych przez IV Plenum KC PZPR kierunków doskonalenia metod zarządzania i planowania oraz w związku z reformą zasad tworzenia funduszu zakładowego — czytamy w uchwale — istnieje potrzeba zmodyfikowania zasad podziału FZ, aby jeszcze bardziej powiązać korzyści kolektywów pracowniczych z wynikami pracy poszczególnych wydziałów.

Plenum zaleca, aby fundusz zakładowy w części przeznaczonej na nagrody był dzielony na poszczególne komórki organizacyjne przedsiębiorstwa, w zależności od ich osiągnięć produkcyjnych i ekonomicznych. Przyjęcie tej zasady przyczynić się powinno do mocniejszego oddziaływania FZ na poprawę gospodarstwa przedsiębiorstwa, do uzyskiwania korzyści materialnych przez załogi poszczególnych wydziałów i komórek — odpowiednio do ich wkładu w osiągnięcia całego przedsiębiorstwa.

W związku z tym KSR na wniosek dyrektora przedsiębiorstwa, kierując się zasadami określonymi w uchwale Rady Ministrów i CRZZ w sprawie zasad podziału funduszu zakładowego przeznaczonego na nagrody, powinna

określić zadania dla załóg poszczególnych komórek warunkujące wypłaty nagród z FZ oraz wielkość funduszu na nagrody dla danej komórki za wykonanie poszczególnych zadań, preferując przy tym zadania główne i istotne, mające wpływ na rentowność przedsiębiorstwa.

Pełny tekst uchwały zamieszcza „Głos Pracy”. (PAP)

Stanisław Strugarek nie żyje

Wczoraj rano zmarł red. Stanisław Strugarek. Urodził się w 1911 r. w poznańskiej rodzinie robotniczej. W latach 1930—39 uczył języka polskiego w kilku gimnazjach i liceach. Okupację spędził w Oflagu II C. Po wyzwoleniu kierował Oddziałem Kultury i Sztuki przy ówczesnym Zarządzie Miejskim Poznania. Od 1948 r. do ostatnich dni swojego życia pracował w Rozgłosie Poznańskim Polskiego Radia, kierując redakcją audycji masywowych i regionalnych.

Był nieustraszoną działaczką społeczną. Szczególnie związał się z Towarzystwem Rozwoju Ziemi Zachodniej. Opiekował się regionalnymi kołami studentów, pochodzących z tych ziem. Jako radny i przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury DRN Poznań-Grunwald troszczył się o właściwe wyposażenie przedszkoli i szkół. Przez wiele lat działał — ostatnio jako wiceprezes Zarządu — w Towarzystwie Miłośników Miasta Poznania.

Był miłośnikiem i opiekunem amatorskiego ruchu kulturalno-artystycznego. Z mikrofonem wędrował po województwie, zbierając za nikające stare piosenki ludowe, zwyczajne, obyczajne i obrzędowe; wiele uratował od zapomnienia.

Niezwykły gawędziarz, zawsze pełen humoru, był autorem dwóch setek „Listów z Poznania” w audycjach radia koszalińskiego, organizatorem nie mniejszej liczby koncertów masowych Rozgłosu Poznańskiego, konferansjerem licznych imprez artystycznych — m.in. Festiwalu Regionalnych w czasie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Za swoją działalność został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Poznania, Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Zegnamy Go z żalem nie tylko koledzy — dziennikarze, działacze społeczni, lecz także etnografowie, zespoły regionalne, setki tysięcy słuchaczy radiowych.

Rodzinie Stanisława Strugarka i Zespołowi redakcyjnemu Rozgłosu Poznańskiego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dnia 25 listopada 1965 r. zmarł w Poznaniu

Red. Stanisław Strugarek

nasz serdeczny Przyjaciel i Kolega, wieloletni pracownik Rozgłosu Poznańskiego PR, zasłużony działacz kultury, wielki miłośnik Ziemi Wielkopolskiej i popularyzator jej folkloru, wybitny działacz społeczny. Odznaczony m. in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia, Medalem X-lecia, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Złotą Odznaką Honorową miasta Poznania, Złotą Odznaką Odbudowy Stolicy.

KIEROWNICTWO
ROZGŁOSNI POLSKIEGO RADIA I TELEWIZJI
W POZNANIU

RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

K8312

Dnia 25 listopada 1965 roku zmarł

Red. Stanisław Strugarek

zasłużony działacz TRZZ,
członek Prezydium ZW TRZZ w Poznaniu.

Ubył z naszego grona żarliwy propagator idei Towarzystwa, nieustraszonego organizatora związków Poznania z Ziemią Zachodnią, wielki przyjaciel TRZZ-owskiej młodzieży studenckiej, serdeczny Kolega.

Łączymy się w żał po tej bolesnej stracie z Rodziną i Przyjaciółmi.

ZARZĄD WOJEWÓDZKI TRZZ
I ZARZĄD MIĘDZYUCZELNIANY TRZZ
W POZNANIU

K8319

Dnia 25 listopada 1965 r. zmarł długoletni i zasłużony działacz społeczny, wiceprezes Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania, radny, Dzielnicy Rady Narodowej Poznań-Grunwald

Stanisław Strugarek

Odszedł od nas żarliwy miłośnik Poznania i Ziemi Wielkopolskiej, wybitny popularyzator jej folkloru, publicysta i twórca. Zmarły był odznaczony za ofiarną działalność społeczną i twórczą artystyczną Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia, Medalem X-lecia, Honorową Odznaką Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD, KOŁA DZIELNICOWE I SZKOLNE ORAZ
CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW
MIASTA POZNANIA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

K8313

Po takim tytule nadeła telewizja zachodnoniemiecka obszerny reportaż Eberharda Kruppy, który wywoła niewątpliwie wiele dyskusji w NRF.

Program ten podważał bowiem legendę, podtrzymywaną u siebie w NRF, że związek przesiedleńców jest wyrazicielem żądań „10 milionów wypędzonych”.

Reportaż wykazał różnice pomiędzy tymi, którzy potraktowali wysiedlenie jako los i tymi, którzy uczynili z niego zawód. Autor reportażu ukazał dzisiejsze losy wielu rodzin przesiedleńców. Ludzie ci znaleźli w Bawarii, Westfalii, Dolnej Saksonii czy Szwabii-Holsztynie nową ojczyznę, której nie zamierzali porzucić. Początki były oczywiście trudne. Ale z biegiem czasu ludzie ci dorobili się, znaleźli stałą pracę, mieszkania, nowe środowisko, zapuścili korzenie. Dziś nie czują się obcy. Trudniej było oczywiście rolnikom, którzy nie otrzymali w NRF ziemi. Ci musieli się przestawić, zmienić zawód. Ale ich dziećmi pracują już w przemyśle i nie odczuwają tęsknoty za rolą. „To już tylko problem generacji” — stwierdził autor reportażu.

Owszem, przesiedleńcy zachowali sentyment, wielu z nich pielęgnuje obyczaje kulturalne z dawnych miejsc zamieszkania i podtrzymuje kontakty z dawnymi sąsiadami. Niektórzy z nich żyją zresztą w większych skupiskach. Np. przesiedleńcy z Jabłonia w Czechosłowacji żyją dziś w Bawarii w nowo powstałym mieście Neu-Gablonz i trudnią się, tak jak dawniej, wyrobem sztucznej biżuterii. A dla ich dzieci, które tymczasem podrosły Neu-Gablonz

„Przesiedleńcy — los czy zawód?”

jest jedyną ojczyzną. „Tak, jak dla młodych Polaków urodzonych we Wrocławiu i Gdańsku są te miasta ich jedyną ojczyzną” — stwierdził komentator.

Guenther Grass, pisarz zachodnoniemiecki urodzony w Gdańsku oświadczył, że „chętne położyby kamień węgielny pod Nowy Gdańsk, który wcale nie musiałby leżeć nad Bałtykiem”.

„Byłoby to lepsze, niż iluzje i bańki mydlane, które zastąpić mają politykę” — oświadczył Grass.

Autor programu przeprowadził wywiad z reżyserem

Korespondencja własna z Bonn

filmu „Po tamtej stronie Odry i Nysy dzisiaj”, Victorem, który stwierdził, że film ten nie cieszy się bynajmniej takim zainteresowaniem jakiego należało oczekiwać. Tylko mała część owych 10 milionów przesiedleńców i uciekinierów zechciała go obejrzeć, mimo iż film był głośno reklamowany.

Autor programu wysunął tezę, że przesiedleńcy — asymilowali się w NRF i większość z nich nie odczuwa potrzeby posiadania własnej partii politycznej, gdyż nie mają oni odrębnych postulatów.

BHE, która w 1953 roku zdobyła 5,6 proc. głosów w wyborach i posiadała 27 mandatów w Bundestagu oraz 2 fotele ministerialne znikła niemal z areny

politycznej. W obecnym Bundestagu posiada ona (tzn. jej spadkobierca Gesamtdeutsche Partei) tylko 4 mandaty: 2 z listy SPD w Hesji i 2 z listy CSU w Bawarii.

10 proc. deputowanych zalicza się co prawda formalnie do przesiedleńców, ale tylko 3 proc. z nich uważanych jest przez związek przesiedleńców za jego bezpośrednich rzeczników.

Wprawdzie wszystkie zasiadające w Bundestagu partie wysuwają w swoich programach rewizjonistyczne hasła i żądania granic z 1937 roku. Montaż przedwyborczych wypowiedzi, Erharda, Wehnera, Mendego i Straussa zestawiony w audycji — stanowi zgodny koncert rewizjonistyczny.

„Wszystkie partie polityczne popierają naszą linię” — chwalią się funkcjonariusze przesiedleńcy.

Autor programu uważa, że nie jest to linia szerokich rzesz przesiedleńczych tylko tych, którzy z faktu, że są przesiedleńcami uczynili zawód. Ci funkcjonariusze uprawiają prawdziwy terror moralny wśród opinii publicznej i gwałtownie nalegają na to, by za wszelką cenę podtrzymać iluzję w społeczeństwie.

W reportażu obszernie cytowano wystąpienia Jakscha, Seebohma, Schellhausa i innych wykazujących, że są to ludzie, którzy zawodowo wysuwają roszczenia terytorialne,

wykraczające nawet poza oficjalne roszczenia rządu NRF.

Schellhaus domaga się „zwrotu niemieckich Kato-wic”. Seebohm — „zwrotu zrabowanych Sudeatów”.

„Czy musimy z pieniędzy podatników finansować marsze z fanfarami i werblami i polityczne postulaty funkcjonariuszy, którzy uczynili sobie z tego zawód? Czy nie pora wyciągnąć wniosków z faktu, że ich żądania nie znajdują w świecie echa? Czy nie czas sprowadzić problemu tych funkcjonariuszy do właściwych wymiarów? — pyta autor reportażu. — „Nie odbieramy tym nikomu korzystnych pozycji do pertraktacji, bo odebrać można komuś tylko to, co posiada.”

Autor reportażu wskazał również na niebezpieczeństwo zarażania iluzjami i duchem odwetu młodzieży szkolnej. Cytował on szereg oczywistych kłamstw i pełnych resentymentu, odwetu i pogardliwego stosunku do Polski i Polaków fragmentów podręczników szkolnych wydanych po 1960 roku.

W audycji przeprowadzono również wywiad z prof. Raiserem z Tybingi, przewodniczącym Izby Odpowiedzialności Publicznej kościoła ewangelickiego, głównym autorem memorandum.

„Takiej polityki jak dotychczas nie możemy dalej prowadzić jeśli chcemy pokoju w Europie i pojednania z naszymi sąsiadami” — oświadczył prof. Raiser.

HENRYK KOLLAT

Premiery Teatru Wielkiego

Premiery otwarł po ponad 25-letniej przerwie Teatr Wielki w Warszawie spotkały się z żywym zainteresowaniem w całym kraju. Pierwsze z premierowych przedstawień — „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki mieli możliwość usłyszeć lub także zobaczyć (dzięki transmisjom radiowej i telewizyjnej) miłośnicy teatru muzycznego w całym kraju. Tym bardziej interesujące również dla naszych czytelników wydają się być recenzje z premierowych przedstawień Teatru Wielkiego, jakie ukazały się w prasie warszawskiej.

Zdzisław Sierpiński w „Życiu Warszawy” (nr 281) w swoich impresjach poświęconych premierze „Straszego dworu” omawia niemal scenę po scenie, chwali wykonawców, pisać m. in.:

„Orkiestra gra dobrze, jest świetnie przygotowana. Chwilami można podpatrzeć, jak Witold Rowicki, przez cały czas dyrygującym, podśpiewuje jednocześnie z artystami ze sceny. Cieszy również piękne brzmienie chórów (...)

Dla reżysera Jerzego Merunowicza uznanie nie tylko za całość, ale dobry pomysł z rozpoczęciem i zakończeniem każdego aktu żywymi obrazami postaci zamarych w bezruchu. Zbigniewowi Kiłińskiemu — za układ mazura”.

Recenzje w „Trybunie Ludu” z przedstawień dwóch moniuszkowskich oper — „Straszego dworu” i „Halki” **Roman Szydłowski** opatrzył tytułem „W służbie narodowej sceny”. Dokonując oceny inaukuracyjnych premier, autor pisze:

„A skoro nastał nam znowu dzień powszedni, dzień nowych prac i wysiłków, trzeba uczynić to rzetelnie, z całą życzliwością, jakiej takie święteczne premiery wymagają, ale i z całym obiektywizmem, jakiego ocena wymaga. I bez taryfy ulgowej, która byłaby złą przysługą, wyświadczoną tym, którzy pragną narodowej sztuce z całego serca i ze wszystkich sił służyć.”

Dobór wykonawców „Straszego dworu” („cały gwiazdowski zespół śpiewaków polskich”) zapowiadał wydarzenie artystyczne dużej miary.

„Witold Rowicki — czytamy — wy dobył z partytury wiele uro-

„Bądźmy zdrowi”

W ostatnich latach zrobiono wiele, by stworzyć odpowiednie warunki walki z chorobą społeczną nr 1 — gruźlicą. W roku 1957 wydano ustawę o zwalczaniu gruźlicy, wprowadzającą dla wszystkich obywateli, ubezpieczonych i nieubezpieczonych powszechnie i bezpłatnie badanie i leczenie choroby. Właśnie ta „ustawa umożliwia prowadzenie walki z gruźlicą, szerokim frontem przy wykorzystaniu wszystkich osiągnięć medycyny.

Nastąpił poważny spadek zachorowań na gruźlicę, mimo to, pozostała ona chorobą społeczną nr 1 i walka z nią jest stale aktualna. Niestety, nie zawsze wszyscy potrafili skorzystać z udogodnień, stworzonych przez ustawę. Dla przykładu podamy, że szczyptenia BCG w niektórych rejonach województwa poznańskiego przebiegają bardzo opornie. Dzieje się tak w powiatach: konińskim i kaliskim. A przecież właśnie w tych powiatach zanotowano najwięcej zachorowań dzieci, zaś liczba wypadków zapałania opon mózgowych na tle gruźliczym stanowi dwie trzecie liczby wszystkich zachorowań w województwie.

Również organizowane prześwietlenia

małoobrazkowe, pozwalające na szybkie wykrycie gruźlicy, nie zawsze są doceniane. Część osób nie zgłasza się nawet na wezwanie. Co gorsza, istnieją chorzy, którzy zaniedbują leczenie, przerywając je samowolnie, nie zgłaszając się do poradni po leki. A przecież z gruźlicy może się wyleczyć chory, u którego wy-

Gruźlica
choroba społeczna

kryto chorobę w pierwszym stadium — podejmując szybko decyzję leczenia, przestrzegając zaleceń lekarzy z Poradni Przeciwgruźliczej. Tak więc punktem wyjściowym walki z gruźlicą, są prześwietlenia małoobrazkowe. Trzeba im się poddawać bez względu na dobre czy złe samopoczucie. Dobre bowiem samopoczucie (w przypadku gruźlicy), nie świadczy o zdrowiu.

Walka z gruźlicą zależy od postawy całego społeczeństwa. Nie można jej za-

tem pozostawiać tylko służbie zdrowia. Takie postawienie sprawy zawężyłoby walkę z gruźlicą do samego leczenia choroby. Chodzi przecież o prowadzenie szerokiej akcji profilaktycznej. Stąd też wynikała potrzeba stworzenia takiej instytucji, która by koordynowała wysiłki społeczne w tej dziedzinie. Zajmują się tym społeczne komitety do walki z gruźlicą. Ich zadaniem jest szerzenie przeciwwgruźliczej oświaty sanitarnej ze szczególnym uwzględnieniem profilaktyki. Doświadczenia bowiem wykazują, że a-becadło profilaktyki nie jest znane całemu społeczeństwu.

Jednym z elementów popularyzacji profilaktyki, jest Konkurs: „Bądźmy zdrowi”, ogłoszony w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 23 listopada br. W ten sposób organizatorzy starają się zbliżyć najważniejsze dziedziny walki z gruźlicą do społeczeństwa. W tym tradycyjnym już konkursie, organizowanym z okazji Dni Przeciwwgruźliczych w latach ubiegłych, brało udział po 10.000 czytelników. Mam nadzieję, że tego roku zanotujemy również tak poważną liczbę. Tym bardziej, że konkurs jest łatwy. A w artykułach pod hasłem: „**Nasz konkurs „Bądźmy zdrowi!”** — każdy Czytelnik może znaleźć prawidłowe odpowiedzi.

Recenzje w „Trybunie Ludu” z przedstawień dwóch moniuszkowskich oper — „Straszego dworu” i „Halki” **Roman Szydłowski** opatrzył tytułem „W służbie narodowej sceny”. Dokonując oceny inaukuracyjnych premier, autor pisze:

„A skoro nastał nam znowu dzień powszedni, dzień nowych prac i wysiłków, trzeba uczynić to rzetelnie, z całą życzliwością, jakiej takie święteczne premiery wymagają, ale i z całym obiektywizmem, jakiego ocena wymaga. I bez taryfy ulgowej, która byłaby złą przysługą, wyświadczoną tym, którzy pragną narodowej sztuce z całego serca i ze wszystkich sił służyć.”

Dobór wykonawców „Straszego dworu” („cały gwiazdowski zespół śpiewaków polskich”) zapowiadał wydarzenie artystyczne dużej miary.

„Witold Rowicki — czytamy — wy dobył z partytury wiele uro-

†
Dnia 23 listopada 1965 r. zmarł w wieku lat 64
Juliusz Szczepański
inżynier elektryk, doradca techniczny CBKPTK oraz długoletni pracownik Zakł. H. Cegielskiego w Poznaniu
Odprowadzenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się z kaplicy cmentarza na Junikowie, dnia 26 bm., o godzinie 12.45.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Rolna 26 m. 5. 12526g

†
Dnia 24 listopada 1965 r. zmarła po ciężkiej chorobie nasza najdroższa babunia, ciocia, śp.
Apolonia Kłos
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim żalu pogrążona
SIOSTRZENICA z RODZINĄ
Poznań, Ratajczaka 15 m. 6. Wronki. 12553g

†
Dnia 24 listopada 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany, nigdy niezapomniany brat, wujek, kuzyn i siostrzeniec, przeżywszy lat 61, śp.
LEON KURASZ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm., o godzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Plewiska. 12576g

†
Dnia 25 listopada 1965 r. zmarł nagle, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy, nieodżałowany mąż, nasz ukochany, troskliwy ojciec, brat, szwagier, wujek i teść, przeżywszy lat 54, śp.
Stanisław Strugarek
redaktor Polskiego Radia, Laureat Nagrody m. Poznania, długoletni radny Dzielnicy Radę Narodową Poznań-Grunwald, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złota Honorowa Odznaka za Zasługi w Rozwoju m. Poznania.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W wielkim bólu
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA i RODZINA
Poznań, ul. Łódzka 3 m. 5. K8321

†
Dnia 22 listopada 1965 r. nieoczekiwanie zakończył swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.
Franciszek Kruszona
MISTRZ KOWALSKI
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, dnia 26 bm., o godzinie 11 następnie pogrzeb na cmentarz parafialny w Wilczynie.
W imieniu straconej rodziny
KS. PAWEŁ KRUSZONA
Szan. Konfratrów proszę o modlitwę.
Młynkowo, Poznań, Szagocin. 12541g

†
Dnia 23 listopada 1965 r. zasnęła w Bogu, moja droga siostra, nasza ukochana ciocia, śp.
Maria Makowska
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek, dnia 26 bm., w Pogorzeli nad Wartą, koło Żerkowa, po czym nastąpi złożenie drogi nam zwłok do grobowca rodzinnego.
O bolesnej stracie zawiadamia
Siostra Jadwiga Łokowa,
Siostrzenica Bożena Bolewska z Rodziną,
Pasierb Edward Makowski z Dziećmi
W dniu 24 listopada 1965 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, śp.
Czesław Brzóska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA z RODZINĄ
Poznań, ul. Michała 9a m. 42. 12543g

†
Dnia 23 listopada 1965 r. zmarł
Antoni Semmler
długoletni radca prawny Prezydium RN miasta Poznania, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski Ludowej oraz Odznaką Honorową m. Poznania.
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
M. POZNANIA
K8324

†
Dnia 24 listopada 1965 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 67, śp.
Edmund Wachowiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm., o godzinie 11.40 na cmentarzu na Bródnie, w Warszawie.
O tym zawiadamia
SIOSTRZENICA
12547g

†
Dnia 22 listopada 1965 r. zmarł nagle
kpt. rez. Henryk Sobczak
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi
W Zmarłym tracimy niestrudzonego i doświadczonego pracownika, sumiennego współpracownika i nieodżałowanego koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Kadra i pracownicy cywilni
OŚRODKA SZKOLENIA SŁUŻB KWAT.
IM. M. BUCZKA
12514g

†
Dnia 23 listopada 1965 r. zmarł
mgr Antoni Semmler
radca prawny
Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu traci prawnego i sumiennego pracownika.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm., o godzinie 12.15 na Junikowie.
Rada Zakładowa **POP PZPR**
Dyrekcja Szpitala K8310

†
Dnia 23 listopada 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie
mgr Antoni Semmler
radca prawny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
W Zmarłym Uniwersytet stracił zasłużonego pracownika, człowieka powszechnie szanowanego i cenionego za swoje wyjątkowe zalety charakteru i życzliwość dla współpracowników.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm., o godzinie 12.15 na Junikowie.
Rektor i Senat Akademicki
Dyrektor i Pracownicy Administracji
UNIWERSYTETU IM. A. MICKIEWICZA
K8316

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: FALA 1322 m i UKF 69.74 MHz — 7.15 Piosenka dnia; 7.20 Gra Ork. De-ta Pomorskiego Okr. Wojskowego; 7.45 Aud. „Błę-kinia sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 „Pieś-ni do słów Mickiewicza”; 9 Aud. dla klasy XI pt.: „Zmiej”; 9.30 Jan Strauss (syn) Tance dworskie — walc; 9.40 Dla przedszkoli aud. słowno-muzyczny 10 Kalejdoskop kult.; 10.30 Koncert muz. polskiej; 11 „Kolombowe rejsy a gagarinowskie orbity” fe-leton J. Małyńskiego; 11.10 Koncert radz. ork. i ze-społów rozrywk.; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13 Aud. dla klasy I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 Utwory na flet; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 „So-lia” opow. C. Damińskiego; 14.25 Koncert popo-ludniowy; 15.05 Dla uczniów szkół średnich ga-węda dr. E. Nowackiego pt.: „Ulubienie bogini księżycy”; 15.30 Rozmaitości muzyczne; 16.10 Non stop Studio „Rytm”; 16.35 Program młodzieżowy; 17.05 Kultura pilnie poszukiwana; 17.25 Gesualdo de Venosa — Madrygal 5-głosowy do słów T. Tasse śpiewa Chór Różgłośni Wrocławskiej PR pod dyr. E. Kajdasza; 17.50 Aud. Źródła Badania Opinii Publ.; 18.20 Koncert dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Mój program na antenie; 20.35 Magazyn lite-racki; 21.35 Reportaż literacki; 21.55 Audycja „So-naty skrzypcowe Beethovena” G-dur op. 96; 22.20 W rytmie tańca i taśmy; 22.35 Notatnik kul.; 22.45 Radiowy kurs jez. rosyjskiego; 23.10 Kompozytor tygodnia; 23.46 Księżycowa serenada.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: FALA 407 m i UKF 66.62 MHz — 7.25 „Pięć minut odpowiedzi”; 7.45 Piosenka dnia; 7.50 Muzyka poranna; 8.15 Radiowy kurs jez. franc.; 8.35 „Z wokandy” aud. J. Butejki; 8.55 Cole Porter — Wiazanka mel. rozrywk.; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Sui ty rozrywkowe; 10.40 Z ży-cia Zw. Radzieckiego; 11.10 Koncert muz. operowej; 11.35 Reportaż; 13.20 „Dom” odc. pow. K. Bagri-nowskiej; 13.40 Program dnia; 13.45 Muzyka ty-zdzień Poznania; 14. Muzyka operowa; 14.20 Aud. public. Red. młodz.; 14.30 Młwi Technika; 14.45 Aud. „Błękinia sztafeta”; 15 Koncert solistów; 15.30 Dla dzieci odc. pow. J. Tomina pt.: „Czarodziej cho-dził po mieście”; 17.12 Muzyka po pracy; 17.40 Aud. sportowa E. Pacholskiego; 17.50 Radioprogram; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Odtworzenie Publicznego Koncertu Symfonicznego w wykonaniu Orkiestry i Chóru PR w Krakowie; 20.14 Dyskusja literacka; 20.34 d. c. koncertu; 22 Chwila muzyki; 22.05 „Cisza nad Bos-forem” aud. poetycka w oprac. B. Ostrowskiego; 22.40 Muzyka popul.; 23.05 Radiowe Studio Piosen-ki; 23.30 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21.30, 23.50.

TELEWIZJA: 9.55 Program dla szkół; 15.55 Pro-gram dnia; 16.36 lekcja jez. ang.; 16.20 „Powietrze wrota Moskwy” — reportaż z trzech lotnisk; 17.05 „Miś z okienka”; 17.20 Dla dzieci — „W Wojtu-siowej izbie” — wid. wg J. Porazińskiego; 17.55 „W kręgu Samarkandy” rep. filmowy; 18.10 „Chłop-cy od Rejtana” progr. hist.; 18.40 Wielokropki; 19 „W Mongolii” film dok. prod. polskiej; 19.20 Dobranoc i dziennik TV; 20 „Echo tygodnia”; 20.15 „Wydawnictwo Ricordi” film fab. prod. franc.; wlosk. (l. 14); 22.15 „10 minut recenzji”; 22.25 Dzien-nik TV.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Perspektywy ośmiolatki

Sytuacja jest niepokojąca od lat: w obornickich szkołach nauka trwa obecnie na dwie zmiany, a z kursami wieczorowymi — łącznie do godz. 19. Przez 11 godzin! Na izbę lekcyjną w szkole podstawowej przypada tutaj ponad 70 uczniów.

Oto szkoła nr 2 w Obornikach. Zbudowano ją zaledwie przed kilku laty z uwagi na tę właśnie sytuację, z przeznaczeniem dla 600 uczniów. Tymczasem obecnie uczy się tutaj dwa razy tyle — 1.207 dzieci! Przy reformie programu szkolnego, przy wprowadzeniu ośmioletniego nauczania, liczba ta ulegnie dalszemu zwiększeniu, zostanie bowiem pięć dawnych siódmych klas, a dojdą jeszcze trzy nowe — pierwsze oddziały.

Nie lepsza sytuacja jest w Rogoźnie. Na miejsce szkoły ćwiczeń (Liceum Pedagogicznego) weszło już częściowo Technikum Mechaniczne z dwoma swoimi oddziałami. Nikt w Obornikach i Rogoźnie nie kwestionuje prawa bytu dla nowego lokatora w starych rogozińskich murach szkolnych. Szkoła ćwiczeń musi się więc w końcu wyprowadzić, by dać miejsce organizowanemu technikum. Ale dokąd ma się wyprowadzić, skoro na izby lekcyjne zajęto dawno ostatnie nadające się pomieszczenia?

Takie są problemy reformy programu szkolnego dla powiatu Obornickiego. Gdzie ich nie ma — powie ktoś niezorientowany, sądząc, że to zwykłe „białolenie” niezadowolonych ojców powiatowej oświaty. Władze nie są jednak od tego żeby tylko biadać. Liczą więc: w związku z reformą szkolną potrzeba ogółem w powiecie 160 nowych pomieszczeń. Oznacza to jednocześnie 32 mln złotych — kosztów budowy i adaptacji oraz 1,3 mln złotych na wyposażenie szkół w dodatki po moce naukowe.

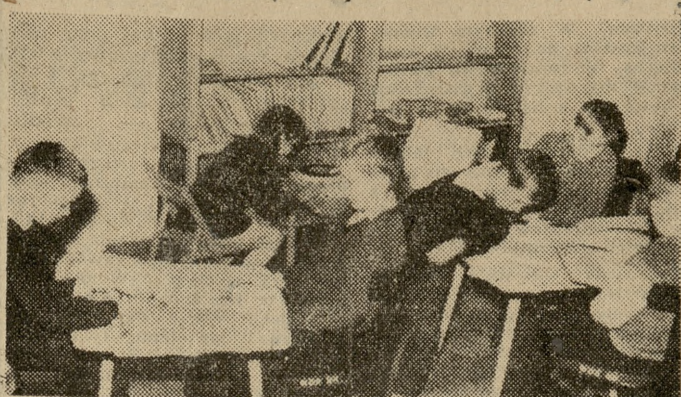
Wśród tych 160 pomieszczeń, 59 to niezbędne izby lekcyjne. Władze szkolne Obornicki widzą realne możliwości uzyskania jedynie 22 izb. Z budżetu rady narodowej zbuduje się 4 szkoły wiejskie o łącznej liczbie 14 izb, 8 izb powstanie w

społecznej budowie w Tarnowie oraz w Kamienisku. Pozostaje jeszcze 37 izb lekcyjnych, na które nie ma środków i pomysłów. Tym samym nie załatwiono problemu nowych pomieszczeń w najbardziej potrzebujących rejonach: w Obornikach i Rogoźnie. Według oceny obornickich władz w obu tych miastach powinny stanąć szkoły piętnastoizbowe, które wówczas rozluźnią trochę łok w klasach.

Istotny to problem tym bardziej, że np. Rogozińska Fabryka Maszyn, największy w okolicy zakład przemysłowy, z uwagi na duże zadania eksportowe ma podwoić zatrudnienie w najbliższym 5-leciu. Oznacza to więc zarazem potrzebę dwukrotnie większego budownictwa mieszkaniowego, zaspokojenia potrzeb zaplecza handlowego, usługowego i chyba — oświatowego. Przybędzie mieszkańców Rogoźna, wzrośnie więc także liczba dzieci w wieku szkolnym. Lecz skąd tu znaleźć środki na budowę nowej szkoły? Za co też budować drugą taką — w Obornikach.

Obecnie administracja powiatu i aktywni partyjni szukają pomocy i środków u wojewódzkich władz. Jak im się wydaje wykorzystają wszystkie dostępne im możliwości, całą gospodarską zaradność. Obecnie nie widzą sposobu zbudowania np. 15-izbowej szkoły w czynnie społecznym. Ale próśb takich i monitów nie szczędzi dzisiaj wojewódzkiemu władzom żaden powiat. Decyzja w sprawie Obornicki będzie więc trudna i pewnie nie całkiem po myśli obornickiego aktywu. Może warto zatem jeszcze raz przeanalizować możliwości wyszukania miejscowych rezerw, tkwiących w aktywności mieszkańców powiatu, może warto liczyć więcej na możliwości wynikające z tworzenia w powiecie nowego, prężnego przemysłu? (zs)

Coraz więcej czytelników



Radni o remontach

Głównym zagadnieniem, nad którym obradowała ostatnio Miejska Rada Narodowa we Wrześni była analiza działalności Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Zakład administruje 64 budynkami o 1420 izbach oraz kotłownią centralnego ogrzewania przy ul. Witkowskiej. Na kapitalne remonty wydatkowana jest w b. r. kwota 800 tysięcy złotych. Remontuje się m. in. 3 nieruchomości, buduje się również lokale zastępcze dla tych mieszkańców, których trzeba wykwaterować na czas kapitalnego remontu. Bieżące remonty przedsiębiorstwo wykonuje planowo. Brak natomiast zleceń na remonty, lokatorskie. Zakład poważnie odczuwa brak technika budowlanego. W przystość utworzy ekipę remontową oraz bazę materiałów budowlanych. W dyskusji radni zwracali m. in. uwagę na konieczność remontów przede wszystkim dachów, budynków mieszkalnych jako najpilniejszych i najważniejszych części remontów kapitalnych. K. St.

Jakże przyjemnie po odrobinie w domu zadań szkolnych spędzić czas w przylatującej ciepłej czytelnicy przy książce z baśniami, na słuchaniu muzyki z płyt, lub zwiędzaniu kraju na mapie!

Coraz więcej jest takich dobrze wyposażonych czytelnicy dziecięcych przy powiatowych i miejskich, a także gromadzkich bibliotekach. (p)
Fot. — K. Przygodzki

Bank w Grabowie rozwija działalność

Aktywna działalność wśród rolników Grabowa pow. Ostrzeszów prowadzi Bank Ludowy. W latach 1963—64 fundusz udziałowy Banku wzrósł o 212 000 zł. Przybyło również nowych członków. Dużym uznaniem cieszą się cztery tzw. wiejskie komitety Banku „SOP radzi i pomaga”. Dzięki ich aktywnej pomocy zwiększył się areal uprawy warzyw w kilku wsiach, m. in. Bukowica i Chlewo. Kredyty, jakie Bank udziela będzie w br. na kontraktację roślin wynosiła 600 000 zł. Równie wysokie kredyty udzielane zostaną rolnikom na zakup zwierząt i drobne remonty. (hp)

Szybki rozwój gospodarczy powiatu pleszewskiego

Powiat pleszewski, który powstał 1. I. 1956 r. obchodzić będzie wkrótce 10 rocznicę utworzenia. Szybko rozwija się w ciągu tego okresu gospodarka rolna. Podczas gdy w roku 1946 plony czterech zbóż wynosiły 14,5 q/ha, to w roku 1965 osiągnięto już 21,5 q/ha.

Uległa poprawie struktura zasiewów. Z roku na rok wzrasta pogłowienie bydła i trzody chlewnej. Kółka Rolnicze istnieją w 83 wsiach i dysponują 74 ciągnikami z komplectami maszyn towarzyszących oraz 73 agregatami omlotowymi. Spółdzielnie produkcyjne gospodarują na obszarze około 2.400 ha. Zadowolająco również pracują PGR-y, które osiągały najlepsze wyniki w In spektoracie PGR Ostrów.

Dobrze rozwija się przemysł, reprezentowany głównie przez Pleszewską Fabrykę Obrabiarek, Pleszewską Fabrykę Aparatury Przemysłu Spożywczego oraz Pleszewskie Zakłady Wyrobów Papierowych i Zakłady Mięsarskie. Większość z tych zakładów dużą część swej produkcji przeznaczają na eksport. Budownictwo mieszkaniowe zarówno rad na rodowych jak i zakładowe oraz spółdzielcze, tylko w ostatniej 5-lacie oddało blisko 1000 izb, mieszkalnych. W trosce o estetykę budynków wykonano 49 nowych elewacji. Położona została również ulepszona nawierzchnia bitumiczna na jezdniach o łącznej długości blisko 6 km, pobudowano nowe ulice i chodniki. Sieć oświetleniowa została zmodernizowana i wymieniona na oświetlenie rtęciowe.

Wzrosła również liczba placówek służby zdrowia. Powstały dwa nowe ośrodki w

Wieczynie i Gołuchowie. Przy chodnia Obwodowa w Pleszewie wzbogaciła się o dalsze po radnie specjalistyczne. Liczba lekarzy wzrosła z 12 osób w chwili utworzenia powiatu do 26 obecnie. Szybki rozwój szkolnictwa szczególnie podstawowego i zawodowego postępuje z rozwojem gospodarczym. Powiat posiada obecnie 62 szkoły 7 klasowe. W 1964 roku oddano do użytku nową Zasadniczą Szkołę Zawodową w Pleszewie, w której mieści się Technikum Mechaniczne i Ekonomiczne. Dla potrzeb rolnictwa kadry kształci Technikum Rolnicze w Marszewie. (hs)

Inwestycje dla rolnictwa w pow. ostrzeszowskim

Około 1 mln złotych wyniesie koszt budowy Powiatowej Stacji Ochrony Roślin w Ostrzeszowie. Stacja ta już w roku 1966 rozpocznie swoją działalność. Ponad 5 mln natomiast kosztować będzie Państwowy Ośrodek Maszynowy w Doruchowie: znajdują tu pomieszczenia m. in. hale warsztatowe budynek administracyjny, budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, garaże, magazyn paliw, i magazyn wozy amoniakalne. (hp)

Niekorzystna sytuacja koszykarzy Lecha

Czy Olejniczak wróci do Poznania?

Pierwsza runda rozgrywek koszykarskich o mistrzostwo Polski dobiega półmetka. Nasze panie grają w tym roku bardzo dobrze i zajmują czołowe miejsca w tabeli. (Olimpia — I, Lech — V). Gorzej wiedzie się natomiast koszykarzom, którzy na sześć rozegranych dotychczas spotkań, wygrali tylko jedno i okupują przedostatnie miejsce na liście najlepszych drużyn kraju.

W najbliższą niedzielę Lech wyjeżdża do Łodzi, gdzie zmierzy się z tamtejszym ŁKS-em. Nie będzie to łatwy mecz dla poznaniaków. Nie wiadomo, czy po kontuzji, doznanej na meczu z Legią, będzie mógł grać Cegielski. Łodzianie, którzy również dotychczas wygrali tylko jedno spotkanie, są na własnym terenie bardzo groźni. Gdy dopisze im rzut

z dystansu, mogą pokusić się o największą nawet niespodziankę. Poznaniak koszykarzom, walczącym w tym roku raczej o utrzymanie się w ekstraklasie — brak jest zawodnika, który wzmocniłby defensywę, a w ataku potrafiłby w decydującym momencie zdobyć się na celny rzut. Takim graczem był w latach poprzednich Olejniczak. Zawodnik ten, odbywając służbę wojskową, grał przez dwa lata w warszawskiej Legii. W tych dniach skończył na służbę wojskową i automatycznie według przepisów, stał się na powrót zawodnikiem Lecha. Trudno w tej chwili powiedzieć, czy zdecyduje się on na powrót do Poznania. Niezbyt miłe zachowanie się kilku kibiców na meczu Lech — Legia wobec tego zawodnika, może częściowo wpłynąć na jego decyzję. Na pewno jednak paru rozwydrzonych młodzieńców nie jest wyrazicielami opinii publicznej, która z dużym zadowoleniem przyjąłaby wiadomość o powrocie Olejniczaka do jego macierzystego klubu. Sytuacja powinna się wyjaśnić w najbliższych dniach.

Bułgarski „Sliven” wysoko wygrywa w Sulmierzycach

Na zaproszenie Rady Głównej LZS przybyła do Polski reprezentacja zapaśników z Bułgarii. Występowali oni w barwach „Sliven”, bułgarskiego odpowiednika naszego LZS. Na zakończenie swego pobytu, goście zmierzili się z Ludowym Klubem Sportowym „Sulmierzyk”. Gospodarze w tym meczu wyraźnie ustępowali zapaśnikom bułgarskim. Ci ostatni zaprezentowali bardzo dobre wyszkolenie techniczne i nienaganną kondycję. Zawodnikom LZS-u udało się tylko jedną walkę rozstrzygnąć na swoją korzyść a jedną zremisować.

Mecz zapaśników polskich i bułgarskich wywołał w Sulmierzycach duże zainteresowanie, tak że nieduża sala LZS-u z trudem pomieściła wszystkich chętnych obejrzenia tego interesującego spotkania. Zapaśnicy „Slivenu” przybyli dzisiaj rano do Poznania. Zwiędają oni Poznań i spotkają się z przedstawicielami Rady Wojewódzkiej LZS. (s)

Znamy już 14 finalistów

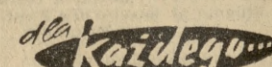
W środę wyłonieni zostali dwaj dalsi finaliści przyszłorocznych mistrzostw świata w piłce nożnej. Prawo startu w Anglii zapewniły sobie zespoły Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz Szwajcarii. Znanych już jest 14 uczestników przyszłorocznych finałów. Są to: obrońcy tytułu piłkarze Brazylii, gospodarze mistrzostw Anglii oraz zespoły NFR, Francji, Portugalii, Węgier, ZSRR, Hiszpanii, KRL-D, Szwajcarii, Urugwaju, Argentyny, Meksyku i Chile. O dwa pozostałe miejsca walczyć będą jeszcze w decydującym trzecim meczu zespoły pierwszej grupy eliminacyjnej Belgia i Bulgaria oraz w grupie 8 piłkarze Włoch i Szkocji. (s-o)

Hokeiści CSRS pokonali ZSRR

W praskim Pałacu Lodowym rozegrane zostało między państwowe spotkanie w hokeju na lodzie między zespołami aktualnego mistrza i wicemistrza świata ZSRR i CSRS. Zastużone zwycięstwo odnieśli Czechosłowacy — 3:2 (0:0, 2:1, 1:1).

Turniej piłkarski kolejarzy w Ostrowie

W nie najlepszych warunkach atmosferycznych i terenowych rozegrany zostanie w dniach 26, 27 i 28 bm. w Ostrowie turniej piłkarski. Do finałów mistrzostw Polski Federacji Kolejarskich Klubów Sportowych wystąpią drużyny: KKS Polonia Warszawa, KKS Kluczbork i KKS Warmia. Początek spotkań każdego dnia o godz. 11 na stadionie parowozowni. (x)



● Jugosłowiański Związek Bokserów postanowił, że w roku 1966 bokserzy tego kraju nie będą rozgrywać spotkań międzypaństwowych. Wynika to z trudności kadrowych i potrzeb programu szkolenia.

● W tradycyjnym turnieju tenisowym na Florydzie o „Puchar Słońca”, organizowanym z okazji nowego roku dla juniorów, reprezentować nas będą: Czesław Szewczyk z Polonii Bydgoszcz i Leszek Stępiński z Sokoła Ostrołęka.

● W tych dniach wrocławską Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego obchodziła XX-lecie. W ciągu tego okresu wrocławskie WSWF wydała 1.480 dyplomów, z tego 1.254 dyplomy magistrów wf.

Jubileusz sceny polskiej w Gnieźnie

Przed 20 laty powstał teatr gnieźnieński. Początkowo jako Teatr Miejski pod patronatem Towarzystwa Miłośników Miasta Gniezna, później przemianowany na Teatr Państwowy. Jednym z organizatorów gnieźnieńskiej sceny był Włodzimierz Kwaśkowski. Jego sztuki „Czekaj, ja wrócę”, „Głupi Franek”, czy „Tam wśród gór”, cieszyły się powodzeniem wśród mieszkańców. Pierwszym dyrektorem teatru był Henryk Barwiński; już 1 maja 1946 r. wystawił w Gnieźnie sztukę „Korzeniowski” Korzeniowskiego „Stary Kawał”. Z okazji 200-lecia sceny polskiej również w gnieźnieńskim Teatrze im. Aleksandra Fredry odbyły się uroczystości połączone z wystawieniem „Zemsty” w galowej obsadzie. Na naszym zdjęciu w roli Papieża — Zbigniew Graczyk. Fot. — J. Chłosta



„Czekaj, ja wrócę”, „Głupi Franek”, czy „Tam wśród gór”, cieszyły się powodzeniem wśród mieszkańców. Pierwszym dyrektorem teatru był Henryk Barwiński; już 1 maja 1946 r. wystawił w Gnieźnie sztukę „Korzeniowski” Korzeniowskiego „Stary Kawał”. Z okazji 200-lecia sceny polskiej również w gnieźnieńskim Teatrze im. Aleksandra Fredry odbyły się uroczystości połączone z wystawieniem „Zemsty” w galowej obsadzie. Na naszym zdjęciu w roli Papieża — Zbigniew Graczyk. Fot. — J. Chłosta

odpowiadamy

R. K. z Gostynia. — Zniszczony przez ciągnik plot, winien Pan naprawić, a następnie zapłacić właścicieli ciągnika zwrotu wyłożonej na naprawę kwoty. W razie odmowy zapłaty, można dochodzić należności w drodze postępowania sądowego. (2607)
Józef, N., Września. — W sprawie ustalenia należności czynszowej, radzimy Panu zwrócić się do Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium Rady Narodowej, który wyda odpowiednią decyzję. (2665)
Barbara J. z Leszna. — Podajemy adres: Korespondencyjne Technikum Ogrodnicze, Powiercie, pow. Koło (ogrodnictwo). (2630)

Barbara H., Miejska Górka. — Radzimy zapisać się do Specjalistycznej Spółdzielni Pracy „Linowista”, Poznań, ul. Libelta 34. (2408)

LISTOPAD 26 piątek	Sylwestra, Konrada Święte: 7.32—15.47
--------------------------	---

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Marcholt gruby a sprośny”; NOWY — g. 16 „Niebieski ptak”; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 10, 12 i 16.30 „Najdziwniejszy”;
W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO — „Zemsta”.

KINA

CHODZIE — Ceramik — nieczynne; Noteć — „Gorąca linia”; CZARNKÓW — „Późne popołudnie”; GNIEZNO — Lech: „Szatan”; Polonia — „Miecz i waga”; GOSTYN — „Banda”; JAROCIN — Echo: „Judek, albo zbrodnia ukarana”; Crstal — „Obok prawdy”; „Biedni bogacze”; KALISZ —

Syrena: „Barwy walki” i „Madame Sans Gene”; Wolność — „Byłem Montgomerym” i „Strachy zamku Spessart”; Kosmos — „Gentleman z Epsom” i „Piotruś partyzant”; Oaza — „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; Stylowe — „Narzeczony”; KEPNO — „Jumbo”; KŁODAWA — „Szeherazada”; KOŁO — „System” i „Znowu Max Linder”; KONIN — Energetyk: „Uroczą gospodynię”; Górniki — „Ołbrzym”; KOŚCIAN — „Beata”; KRÓTOSZYN — „Szeherazada”; LESZNO — „Ape Regina”; MIEDZYCHÓD — „Pingwin”; NOWY TOMYSL — „Okłama”; OBOENIKI — „Królowa Krystyna”; OSTROW — Roma: „Zabić drożdża”; Świecie — „Zbrodnia doskonała”; OSTRZESZÓW — „Kaslarz”; PILA — Iskra: „Mandrini”; Koral — „Gorąca linia”; PLESZEW — „Agnieszka 46”; RAWICZ — „Hrabia Monte Christo”; SŁUPCA — „The Beatles”; SREM — „Rekopis znaleziony w Saragossie”; ŚRODA — „Ołbrzym”; SZAMOTULY — „Gen-

tleman z Epsom”; TRZCIANKA — „Zróżdło trzech prawd”; TURK — „Wyspa Artura”; WĄGROWIEC — „Nagie ostrze”; WOLSZTYN — „Paniątka z okienka”; WRZEŚNIA — „Czarne i białe”;

W POZNANIU

FOTOFILASTIKON — g. 12—21 „Flora i Weronika”;
MUZEA
ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19.
BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.
HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15.
INSTRUMENTOWY MUZYCZNY (Stary Rynek 5) — godz. 9—15.
KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.
NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15.
MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—15.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

PAWILON MEBLOWY (Szwarski — ul. Wrzesińska nr 28).

WYSTAWY

Stała wystawa meblowa — godz. 9—17.
KLUB MPIK (ul. Ratajecka 39).
— Wystawa fotograficzna pt. „Poznaniaki Teatru Dramatycznego w XX-lecie” — g. 10—22.
WOIT (Stary Rynek 10) — „Obiektywem przez Związek Radziecki” — fotografie Z. Zielenackiego — g. 9—17.
PTF (ul. Paderewskiego 7) — „Krajobraz Wielkopolski” — g. 10—19 (niedziela i g. 11—17).
BWA i ZPAP (Stary Rynek — Arsenali) — „Ogólnopolska Wystawa Młodej Grafiki” — czynna codziennie, oprócz niedziel i świąt od g. 10—18 (niedziela i święta od g. 10—17).
— „Wystawa plakatu teatralnego” — czynna do dnia 30 XI 1965 r. w godz. 10—18 (hol Sali Wielkiej).
KONCERTY
AULA UAM. — Koncert symfon.

— dyr. B. Małdy, solista — J. Ekier (fortepian) — g. 19.30.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — chirurgia, internia (ul. Mickiewicza nr 2, telefon nr 472-51).
SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Walki Młodych nr 7, telefon nr 511-11).
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon nr 637-35.
WOJEWÓDZKA STACJA PR — (ul. Kościuski 103), telef. 566-66.
APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻURNOCNY: Główna 53 i Starołęcka 79.
LEKARZ WETERYNARIUSZ — Miejska Lecznicza dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).